

Szkolnictwo zawodowe to już nie zawodówka, do której idą ci, którzy gdzie indziej się nie dostaną. Praktyka zawodowa jest drogą do zatrudnienia.

Takie wnioski płyną z wystąpienia Magdaleny Wantoły-Szumery z Ministerstwa Edukacji Narodowej zaprezentowanego podczas drugiego dnia II Kongresu Edukacja i Rozwój, które odbyło się 23 października br w siedzibie Polskiego Centrum Olimpijskiego w Warszawie. Organizatorem wydarzenia był Wolters Kluwer. Jednym z patronów medialnych był Dziennik Warto Wiedzieć.

Szkolnictwu zawodowemu na Kongresie poświęcono sporo miejsca. Magdalena Wantoła – Szumera opowiedziała o tym, jak przebiegła reforma szkolnictwa zawodowego w ciągu ostatnich lat. – *Udało się to, że wyodrębniło kwalifikacje. Sprzyja to szybszemu zatrudnieniu* – podawała. – *Można potwierdzić jedną kwalifikację i uzyskać zatrudnienie na co najmniej jednym stanowisku* – tłumaczyła. Kolejną zmianą jest kształcenie dorosłych, które odbywa się w trybie egzaminów eksternistycznych bez konieczności uczęszczania do szkoły.

Fach w ręku

Zmienia się też wizerunek szkolnictwa zawodowego. – *Chcielibyśmy, aby nie był to ten gorszy wybór* – wyjawiała. I wszystko wskazuje na to, że to nie tylko marzenie. Z przytoczonych przez Magdaleny Wantołę – Szumerę danych wynika bowiem, że uczniowie coraz częściej wybierają szkoły zawodowe. W roku szkolnym 2006/2007 taką decyzję podjęło 47,5 % uczniów, a w roku 2014 już 54,65%.

Przedstawicielka resortu edukacji przypomniała też, że rok 2015 jest Rokiem szkolnictwa zawodowego. – *W styczniu 2015 r. pani minister powołała zespół opiniodawczo-doradczy do spraw kształcenia zawodowego. W jego skład wchodzi przedstawiciele ministrów właściwych dla zawodów ujętych w klasyfikacji zawodów szkolnictwa zawodowego, przedstawiciele reprezentatywnych organizacji pracodawców oraz największych oświatowych związków zawodowych* – mówiła. Podpisane zostało także porozumienie międzyresortowe na rzecz wzmocnienia szkolnictwa zawodowego. Jego stronami, poza ministrem edukacji, są szefowie resortów: gospodarki, pracy i polityki społecznej oraz skarbu. Na jego mocy ministrowie zobowiązali się do współpracy na rzecz rozwoju kształcenia zawodowego, dostosowanego do potrzeb pracodawców, lokalnych rynków pracy oraz nowoczesnej i innowacyjnej gospodarki. Ich działania mają na celu m.in. upowszechnianie oraz rozwój współpracy szkół i pracodawców w kształceniu zawodowym oraz zwiększenie zaangażowania pracodawców w praktyczną naukę zawodu. Współpraca dotyczy m.in. aktywizowania szkół zawodowych do dostosowywania prowadzonego przez nie kształcenia ogólnego i zawodowego do potrzeb nowoczesnej gospodarki oraz aktywizowania pracodawców do włączania się w proces kształcenia zawodowego w zasadniczych szkołach zawodowych, technikach i szkołach policealnych, które może polegać np. na: udziale, w ramach obowiązującego prawa, w formułowaniu podstaw programowych dla zawodów; opracowywaniu dokumentacji programowej we współpracy ze szkołami; przyjmowaniu uczniów na praktyczną naukę zawodu, w szczególności na praktyki zawodowe i udziale, w ramach obowiązującego prawa, w egzaminach potwierdzających kwalifikacje w zawodzie oraz tworzeniu zadań egzaminacyjnych.

Ministerstwo Edukacji w ramach działań na rzecz szkolnictwa zawodowego stworzyło też Mapę Szkół Zawodowych, na której z podziałem na powiaty zamieszczone są wszystkie szkoły zawodowe wraz z ich ofertą. – *Z mapy skorzystało prawie 43 tysiące użytkowników. Za jej pośrednictwem pracodawcy zgłosili pięć tysięcy miejsc kształcenia praktycznego* – podawała Magdalena Wantoła – Szumera.

Kategoria: Edukacja, Kultura i Sport

Opublikowano: niedziela, 25, październik 2015 00:00

Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska

Odłony: 1543

Tylko w tym roku resort wprowadził 6 nowych zawodów, w tym technik chłodnictwa i klimatyzacji czy technik przemysłu mody. Trwają prace nad wdrożeniem nowych: kierowcy mechanika i jeźdźca. Zwiększyła się też waga w części oświatowej subwencji ogólnej na szkolnictwo zawodowe do 0,25. Przedstawicielka resortu edukacji opowiedziała również o kolejnej szansie na dalszy rozwój szkolnictwa zawodowego – nowej perspektywie finansowej na lata 2014-2020 w wysokości 1 mld. euro. Na poziomie centralnym są to środki sięgające 120 mln. euro a na regionalnym – 930 mln euro.

Dobre praktyki

Uczestnicy Kongresu mieli także okazję zapoznać się z dobrymi praktykami w zakresie szkolnictwa zawodowego, np. w specjalnych strefach ekonomicznych, małych i dużych miastach. Bardzo interesującą prelekcję wygłosiła Łucja Orzechowska, dyrektor Departamentu Edukacji w Urzędzie Miejskim w Białymstoku. Przedstawiła w niej praktyczne rozwiązania prawne, instytucjonalne i finansowe w zakresie współpracy szkół i zakładów pracy na terenie Białegostoku. – *Jeśli myślimy o kształceniu zawodowym, to nie myślimy tylko o klasyfikacji ministerialnej. Zawód to także lekarz, czy samorządowiec – zaznaczała. – Istnieją podstawy prawne rządowe, ale i lokalne. My mamy trzy strategie lokalne, trzy priorytety, które nam przyświecają – to osoba, wychowanie i wspieranie rodziny* – mówiła. – Na poziomie jednostek samorządu terytorialnego koncentrują się siły. Naszym zadaniem jest podkreślanie prestiżu kształcenia zawodowego, jego promocja – dodawała. Łucja Orzechowska zaakcentowała też bardzo dużą rolę pracodawców w procesie kształcenia zawodowego. – *Prezydent Białegostoku już w 2007 r. podpisał porozumienia z pracodawcami* – podawała. Prężnie rozwija się przy tym także współpraca z pracodawcami zagranicznymi. Konferencje, spotkania, projekty edukacyjne, lokalne centrum doradztwa zawodowego to już standard w Białymstoku.

– *W tym roku odbyła się już 11 konferencja miasta Białystok poświęcona kształceniu zawodowemu. Jej tematem była przedsiębiorczość* – wyjaśniała. Prezydent zainicjował też kampanię pt. *Ster na zawód*, która jest ukierunkowana na każdy zawód, nie tylko ten kwalifikowany. Łucja Orzechowska wyjaśniała także, że styczność człowieka z zawodem zaczyna się już na poziomie przedszkola, właśnie kilkuletnie dzieci odwiedzają zakłady pracy, przyglądając się jak pracują rodzice.